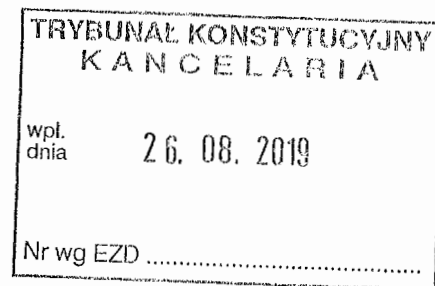


KANCELARIA ADWOKACKA
ADWOKAT MILENA TROKA
Al. Jana Pawła II 13a/25
83-200 Starogard Gdański



Starogard Gdański, dnia 20 sierpnia 2019 r.

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY
AL. JANA CHRYSIANA SZUCHA 12A
00-918 WARSZAWA

SKARŻĄCY: J C

PESEL:

reprezentowany przez:

ADWOKAT MILENĘ TROKĘ

Kancelaria Adwokacka Adwokat Milena Troka

Al. Jana Pawła II 13a/25

83-200 Starogard Gdański

Numer wpisu: GDA/Adw/3097

SKARGA KONSTYTUCYJNA

Działając w imieniu skarżącego – J C , jako pełnomocnik ustanowiony z urzędu na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w S

Wydział Cywilny, sygn. akt: , z dnia czerwca 2019 r. oraz pisma Okręgowej Rady Adwokackiej w Gdańsku z dnia lipca 2019 r. (odebranego przez pełnomocnika w dniu 7 sierpnia 2019 r.), niniejszym wnoszę o stwierdzenie, iż:

- art. 117 § 5 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. 2019.1460 t.j.) [*dalej: k.p.c.*] jest niezgodny z art. 2 Konstytucji, art. 32 Konstytucji oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji, w zakresie w jakim uzależnia ustanowienie pełnomocnika z urzędu od stwierdzenia przez sąd potrzeby ustanowienia takiego pełnomocnika.

- art. 123 § 2 k.p.c. w zw. z art. 117 § 5 k.p.c. jest niezgodny z art. 2 Konstytucji oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji, w zakresie w jakim umożliwia referendarzom sądowym

oddalił wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w pozostałym zakresie oraz oddalił wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

W uzasadnieniu do ww. postanowienia, Referendarz Sądowy wskazał, że ustanowienie pełnomocnika z urzędu (na mocy art. 117 § 5 k.p.c.) zależy od wystąpienia obiektywnej, a więc niezależnej od oceny i woli strony, konieczności jego udziału, co każdorazowo podlega ocenie danego Sądu. W ww. postanowieniu wskazano, że brak jest podstaw do przyjęcia, że udział pełnomocnika z urzędu jest konieczny i potrzebny.

Skarżący w dniu grudnia 2018 r. zaskarżył ww. postanowienie.

Postanowieniem z dnia marca 2019 r. Sąd Okręgowy w G (w sprawie o sygn. akt:) utrzymał w mocy postanowienie Referendarza Sądowego. W uzasadnieniu ww. postanowienia wskazano, że Sąd podzielił stanowisko Referendarza Sądowego, iż w niniejszej sprawie udział profesjonalnego pełnomocnika nie jest potrzebny.

Ww. postanowienie zostało doręczone Skarżącemu w dniu 29 marca 2019 r.

ANALIZA PRAWNA

Przedmiotowa skarga dotyczy podstaw prawnych ustanowienia w postępowaniu cywilnym pełnomocnika z urzędu. Zgodnie z art. 117 § 1 k.p.c. strona zwolniona przez sąd od kosztów sądowych w całości lub części, może domagać się ustanowienia adwokata lub radcy prawnego, natomiast osoba fizyczna, niezwolniona przez sąd od kosztów sądowych, może się domagać ustanowienia adwokata lub radcy prawnego, jeżeli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ponieść kosztów wynagrodzenia adwokata lub radcy prawnego bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny (art. 117 § 2 k.p.c.). Zgodnie z art. 117 § 5 k.p.c. sąd uwzględni wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, jeżeli udział adwokata lub radcy prawnego w sprawie uzna za potrzebny.

Z ww. unormowań wprost wynika wniosek, iż samo stwierdzenie braku możliwości poniesienia kosztów wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny nie jest wystarczające do ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Dodatkowym warunkiem jest stwierdzenie przez sąd, że udział adwokata lub radcy prawnego jest potrzebny. Warunek ustanowienia pełnomocnika z urzędu określony w treści art. 117 § 5 k.p.c. stał się podstawą przedmiotowej skargi.

W judykaturze i piśmiennictwie powszechnie przyjmuje się, że potrzeba ustanowienia pełnomocnika z urzędu, o której mowa w art. 117 § 5 k.p.c., „zachodzi, jeżeli strona jest nieporadna, ma trudności z podejmowaniem czynności procesowych albo jeżeli sprawa jest skomplikowana pod względem faktycznym lub prawnym.” Analiza orzecznictwa wskazuje, że do kategorii spraw skomplikowanych zalicza się sprawy obejmujące trudne do rozwikłania zagadnienia prawne lub wymagające złożonych ustaleń prawnych. Powszechnie przyjmuje się, że potrzeba „udzielenia pouczenia, o którym mowa w art. 5 i art. 212 § 2 k.p.c., a następnie ustanowienia pełnomocnika z urzędu, mogłaby być podyktowana jedynie dostrzeżonym przez

sąd brakiem aktywności strony, świadczącym o jej niepełnosprawności bądź nieporadności.”¹ Stosowanie pouczeń nie jest zatem obligatoryjnym obowiązkiem sądu wobec osób, którym odmówiono ustanowienia pełnomocnika z urzędu. „Fakt, że strona działa bez zawodowego pełnomocnika procesowego, nie przesądza jeszcze o uzasadnionej potrzebie udzielania jej pouczeń. Udzielenie pouczenia musi być w danej sytuacji uzasadnione, co zależy od oceny i uznania sądu”².

Potrzeba udzielenia profesjonalnej pomocy prawnej stronie zachodzi przede wszystkim w sytuacji, gdy strona ta jest nieporadna, przez co należy rozumieć sytuację, w której strona nie potrafi w zrozumiały i poprawny sposób przedstawić swojego stanowiska procesowego oraz nie ma podstawowej orientacji w regułach rządzących procesem cywilnym, w związku z czym nie można zasadnie oczekiwać, iż pouczenia sądu udzielane w trybie art. 5 k.p.c. będą wystarczające dla zapewnienia tej stronie odpowiedniej wiedzy o możliwych i celowych czynnościach procesowych.³

Potrzeba udziału w postępowaniu wykwalifikowanego pełnomocnika procesowego, jako niezbędna przesłanka jego ustanowienia dla strony zwolnionej od kosztów, podlega swobodnej ocenie sądu.⁴ Samo subiektywne przekonanie wnioskodawcy, że nie poradzi sobie w samodzielnym wszczęciu i prowadzeniu procesu cywilnego, nie powinno uzasadniać uwzględnienia jego wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.⁵

Wskazania wymaga, iż pouczenie strony w trybie art. 5 k.p.c. i art. 212 § 2 k.p.c. „*staje się powinnością sądu tylko w sytuacjach zupełnie wyjątkowych, kiedy zachodzi potrzeba zapobieżenia nierówności podmiotów toczącego się postępowania, a więc wówczas, gdy strona z uwagi na swoją nieporadność i stopień skomplikowania sprawy nie jest w stanie zrozumieć istoty prowadzonego postępowania i podjąć w związku z tym stosowne czynności procesowe.*”⁶

Nie sposób nie zauważyć, iż przesłanki ustanowienia pełnomocnika z urzędu są tożsame z tymi dotyczącymi pouczeń. Zatem założyć należy, że w sytuacji odmowy ustanowienia pełnomocnika z urzędu, udzielanie pouczeń przez sąd nie będzie postrzegane jako powinność.

Dostrzeżenie dopiero w toku sprawy nieporadności strony będzie stanowiło podstawę udzielenia przez sąd pouczeń stronie, ale nie będzie stanowiło możliwości ustanowienia pełnomocnika z urzędu na późniejszym etapie sprawy bez stosownego, ponownego wniosku strony. Taki ponowny wniosek albo może nie zostać złożony przez stronę, albo może zostać złożony już po wystąpieniu nieodwracalnych skutków samodzielnego działania strony. Niewątpliwie bowiem zmiana w zakresie oceny stopnia nieporadności strony będzie miała zazwyczaj miejsce już po wystąpieniu okoliczności wskazujących na nieporadność stron, które mają zazwyczaj charakter nieodwracalny. Pouczenia, w odniesieniu do podmiotów

¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2017 r. sygn. akt: I CSK 59/17; tak też: T. Ereciński, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze. Wyd. V, 2016*

² Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2018 r. sygn. akt: II CSK 641/17.

³ *Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 września 2012, sygn. akt: I ACz 1228/12;*

⁴ A. Jakubecki, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I, Art. 1 -729, 2019; tak też: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1974 r., II CZ 94/74*

⁵ A. Jakubecki, *Kodeks...;* tak także: *postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 września 2012 r., I ACz 1228/12*

⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r. sygn. akt: II UK 112/16

nieporadnych, mogą bowiem okazać się niewystarczające do zapewnienia stronie ochrony prawnej. Instytucja pouczeń nie może być traktowana na równi z ustanowieniem pełnomocnika z urzędu. Bezpośrednia relacja klienta z pełnomocnikiem uzasadnia twierdzenie o szerszym zagwarantowaniu praw strony.

Niewątpliwie zapis art. 117 § 5 k.p.c, zawiera w swej treści przesłankę o charakterze niedookreślonym. W judykaturze wykształciły się kryteria, od spełnienia których zależy ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Są to, wspomniane we wcześniejszym fragmencie przedmiotowego pisma: nieporadność strony, polegająca na braku możliwości przedstawienia swojego stanowiska w sposób zrozumiały i braku podstawowej wiedzy w zakresie regulacji rządzących procesem cywilnym; lub skomplikowany pod względem faktycznym lub prawnym charakter sprawy, wymagający pogłębionej wiedzy prawniczej; czy też niemożność samodzielnego prowadzenia sprawy przez stronę, w szczególności stawiania się na kolejne terminy rozpraw, ze względu na okoliczności obiektywne. Kryteria te uznać należy za istotnie ocenne. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się, że *„niedostateczna precyzja i brak dookreśloności przepisu mogą tylko wtedy być podstawą zarzutu, gdy dany zwrot nie daje – przy użyciu ogólnie aprobowanych technik wykładni – możliwości ustalenia jego znaczenia.”* W ocenie Trybunału Konstytucyjnego taka sytuacja nie ma miejsca w sytuacji precyzyjnego wskazania kryteriów danych ocen w orzecznictwie sądowym.⁷

W ocenie strony skarżącej, zatem nie tyle niedookreślenie przepisu art. 117 § 5 k.p.c., co uzależnienie ustanowienia profesjonalnego pełnomocnika od dodatkowej przesłanki i to o charakterze daleko ocenym winno stać się głównym punktem analizy zgodności ww. przepisu z Konstytucją. W tym zakresie nie sposób zapełnienie abstrahować od praktyki stosowania ww. normy ustalonej na podstawie poglądów judykatury, która wskazuje rzeczywisty obraz danej normy prawnej. Trybunał Konstytucyjny nie ma kognicji w zakresie stosowania prawa, lecz w sytuacji, gdy niezgodne z Konstytucją stosowanie prawa jest wynikiem nieprawidłowego wprowadzenia danej normy prawnej do porządku prawnego, wówczas mamy do czynienia niewątpliwie z kontrolą treści prawa, a nie sposobu jego stosowania.⁸

W ocenie strony skarżącej, uzależnienie ustanowienia pełnomocnika z urzędu w sytuacji, gdy strona nie ma możliwości poniesienia wynagrodzenia pełnomocnika bez uszczerbku dla utrzymania własnego lub swojej rodziny od jakichkolwiek dalszych wymogów narusza prawa i wolności określone w Konstytucji.

Zgodnie bowiem z art. 2 Konstytucji *„Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.”* Natomiast zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji *„Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.”*

Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności

⁷ Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 października 2016 r. sygn. akt: Ts 10316

⁸ L. Garlicki, M. Zubik, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom I. wyd. II, 2016*

publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw (art. 30 ust. 3 Konstytucji). Wszyscy są równi i mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne (art. 32 ust. 1 Konstytucji).

Trybunał Konstytucyjny przyjmował, że art. 2 Konstytucji wyraża dwie zasady, a mianowicie zasadę zaufania do państwa i stanowionego przezeń prawa oraz zasadę sprawiedliwości społecznej. Z tego stwierdzenia wszakże nie wynika, by należało je sobie przeciwstawiać i traktować jako dwa zupełnie niezależne wzorce konstytucyjne. W ujęciu polskiej ustawy zasadniczej sprawiedliwość społeczna jest też celem, który ma urzeczywistniać demokratyczne państwo prawne. Taki właśnie model demokratycznego państwa prawnego przyjęła Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej.⁹

Zasada państwa sprawiedliwego, chronologicznie pierwsza i najważniejsza, koryguje wąski, formalistyczny legalizm państwa prawnego, ujawniając zarazem istotę i cel tego państwa. Postulat sprawiedliwości odnosi się zarówno do treści tworzonego prawa, jak i jego rozumienia i stosowania w praktyce.¹⁰

Skarżący wskazuje, że realizacja zasady sprawiedliwości społecznej ma niebagatelne znaczenie dla realizacji innych praw i wolności konstytucyjnych. Zasada sprawiedliwości społecznej ma bezpośrednie odniesienie do proklamowanej w art. 32 ust. 1 zasady równości wobec prawa, a także ma niebagatelne znaczenie dla urzeczywistnienia prawa do sądu. Zasada równości określona w ust. 1 ma szerszy charakter, co prowadzi do wniosku, że *<tylko niektóre typy naruszenia zasady równości stanowią zarazem przejaw „dyskryminacji”>*. Zasada ta ujmowana jest jako nakaz traktowania sytuacji (podmiotów) podobnych w sposób podobny, a zarazem dopuszczenie traktowania sytuacji (podmiotów) odmiennych w sposób odmienny¹¹. Sąd Najwyższy wskazuje, że oznacza ona „*równe traktowanie obywateli znajdujących się w tej samej sytuacji prawnej*”.¹² Kluczowym elementem rozważań w przedmiocie zasady równości ma ustalenie „cechy istotnej”, która decyduje o uznaniu porównywalnych podmiotów za podobne. Ustalenie klasy podmiotów podobnych powinno być dokonywane zawsze *ad casum*. Konieczne jest zatem stwierdzenie, że dana grupa podmiotów może zostać uznana za podmioty podobne, a w następnej kolejności ustalenie czy grupa tych osób jest traktowana podobnie i ocena czy ewentualne różnice w zakresie traktowania poszczególnych grup podmiotów są dopuszczalne w świetle zasady równości. Zasad równości oznacza zakaz arbitralności działania władz publicznych. Różnicowanie sytuacji podmiotów podobnych jest niedopuszczalne, chyba że znajduje uzasadnienie w odpowiednio przekonywujących argumentach¹³. „Zróżnicowanie traktowania może rodzić różne oceny, w zależności od tego, z jaką konkretną wolnością lub prawem będzie się wiązać, czy i jakie konkretne wolności lub prawa będzie ograniczać”.¹⁴

Wypracowane zostały trzy kryteria dopuszczające możliwość uznania danego zróżnicowania jako zgodnego z Konstytucją. Kryteria te wymagają stwierdzenia, że:

⁹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 kwietnia 2000 r. sygn. akt: K 8/98;

¹⁰ L. Garlicki

¹¹ Ibidem

¹² Uchwała z dnia 16 marca 2000 r. sygn. akt: I KZP 56/99;

¹³ Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 września 1996 r. sygn. akt: K 10/96.

¹⁴ L. Garlicki ...

1. dane zróżnicowanie jest racjonalnie uzasadnione;
2. waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych
3. argumenty muszą pozostawać w jakimś związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych (...) Jedną z takich zasad konstytucyjnych jest zasada sprawiedliwości społecznej.

W odniesieniu do wolności lub praw osobistych, znacznie większy nacisk trzeba położyć na wykazanie niezbędności wprowadzanych różnicowań i na istnienie nieodpartego interesu publicznego uzasadniającego ich wprowadzenie.¹⁵

Analiza zgodności danej normy z zasadami konstytucyjnymi musi być dokonywana na tle całokształtu wolności i praw. Dopuszczalność różnicowania podmiotów zależy od rangi zasad „towarzyszących”.¹⁶

Prawo do sądu „występuje jako jedno z praw osobistych, jako prawo człowieka gwarantujące jego godność, wolnościowy status, poczucie bezpieczeństwa i stwarzające swoiste odczucie przebywania pod opieką prawa, na którego straży stoją sądy.” Powszechnie przyjmuje się, że prawo do sądu obejmuje także m.in. prawo do właściwej procedury przed sądem. Prawo do sądu obejmuje wszechstronne rozpoznanie wszystkich aspektów danej sprawy, które ma być sprawiedliwe. Stosowanie prawa ma uwzględniać społeczne poczucie sprawiedliwości.¹⁷

Sprawiedliwość proceduralna należy do istoty konstytucyjnego prawa do sądu, albowiem prawo do sądu bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym¹⁸.

Koncepcja sprawiedliwości proceduralnej sprowadza się do:

- 1) możliwości bycia wysłuchanym,
- 2) ujawniania w czytelny sposób motywów rozstrzygnięcia, w stopniu umożliwiającym weryfikację sposobu myślenia sądu,
- 3) zapewnienia przewidywalności dla uczestnika postępowania, przez odpowiednią spójność i wewnętrzną logikę mechanizmów, którym jest poddany.¹⁹

Szczególną rolę dogrywa niewątpliwie pierwszy ze wskazanych standardów, który obejmuje przede wszystkim zagwarantowanie odpowiednich uprawnień, umożliwiających skuteczną obronę interesów stron w postępowaniu sądowym. Niezbędne w tym zakresie jest takie ukształtowanie środków proceduralnych, aby umożliwić właściwe zrównoważenie pozycji

¹⁵ *Ibidem*

¹⁶ *Ibidem*

¹⁷ *Ibidem*

¹⁸ wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05.

¹⁹ *Ibidem*

procesowej każdej ze stron.²⁰ Bardzo ważnym elementem sprawiedliwości proceduralnej jest wymóg takiego ukształtowania procedury sądowej, aby istniało jak największe prawdopodobieństwo uzyskania rozstrzygnięcia zgodnego z prawem i opartego na prawdziwych ustaleniach faktycznych.²¹

Nie sposób pomijać funkcji społecznej sprawiedliwej procedury sądowej, albowiem ma ona istotne znaczenie dla kształtowania zaufania obywateli do wymiaru sprawiedliwości i poczucia poszanowania ich praw. Nierzetelne procedury, nawet jeśli nie muszą prowadzić wprost do faktycznego zawieszenia obowiązywania konstytucyjnego prawa do sądu, to jednak przez naruszenie zaufania, jakie musi wytwarzać rzetelna procedura sądowa, budzą zastrzeżenia.²²

Trybunał wskazywał już w swoim orzecznictwie, że „ustawodawca nie może tworzyć konstrukcji normatywnych, które są niewykonalne, stanowią złudzenie prawa i w konsekwencji dają jedynie pozór ochrony interesów jednostki. Ustawodawca, co do zasady, nie może więc doprowadzać do istotnego zawężenia możliwości realizacji formalnie przyznanego jednostce prawa podmiotowego, tak że w istocie prowadzi to do powstania swoistego nudum ius, które wskutek tego staje się prawem bezprzedmiotowym”. Liczy się więc realna możliwość skorzystania z przyznanego prawa.²³

Swoboda ustawodawcy w kształtowaniu odpowiednich procedur nie oznacza jednak dopuszczalności wprowadzania rozwiązań arbitralnych, ograniczających nadmiernie i bez istotnych racji prawa procesowe strony, których realizacja stanowi warunek prawidłowego i sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy. Do naruszenia gwarancji konstytucyjnych związanych z prawem do sądu dochodziłoby wówczas, gdyby ograniczenie uprawnień procesowych stron (strony) było nieproporcjonalne dla realizacji takich celów jak zapewnienie większej efektywności postępowania i jego szybkości, a jednocześnie uniemożliwiało właściwe zrównoważenie pozycji procesowej stron.²⁴

Nie można sobie wyobrazić postępowania całkowicie odformalizowanego. Zasada sprawiedliwości proceduralnej nie sprzeciwia się ustanawianiu procedur wymagających spełnienia przez jednostki określonych wymagań dla realizacji lub ochrony swoich praw. Przyjęte procedury powinny mieć jednak charakter gwarancyjny, czyli nie ograniczać dochodzenia przyznanego prawa i wolności, lecz je umożliwiać.²⁵

Pomoc państwa dla strony, która nie jest w stanie ponieść kosztów profesjonalnej pomocy prawnej, jest istotna z uwagi na zapewnienie realizacji prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Dostęp do sądu musi być zagwarantowany z uwzględnieniem konstytucyjnej zasady równości wobec prawa, która zakazuje dyskryminowania z jakiegokolwiek przyczyny, w tym z przyczyny majątkowej. Jak zwraca się uwagę w piśmiennictwie, pomoc prawna na gruncie Konstytucji może być traktowana również jako element realizacji prawa do zabezpieczenia społecznego wynikającego z art. 67

²⁰ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28 lipca 2004 r., sygn. P 2/04

²¹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 21 lipca 2009 r. syn akt: K 7/09

²² wyrok TK z 16 stycznia 2006 r.

²³ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 maja 2018 r. sygn. akt: SK 18/17

²⁴ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 listopada 2011 r. sygn. akt: SK 45/09.

²⁵ Wyro Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 lica 2011 r. sygn. akt: SK 49/08;

Konstytucji. Jako formę realizacji tego prawa ustawodawca może potraktować również pomoc prawną. Problem pomocy prawnej dla osób ubogich ma rangę konstytucyjną oraz rangę wynikającą z wiążących Polskę międzynarodowych standardów ochrony praw człowieka. Nie dotyczy to tylko spraw karnych, lecz wszystkich spraw rozpoznawanych przez sądy. Konieczność zapewnienia pomocy prawnej wiąże się także ze zobowiązaniami międzynarodowymi Polski, w tym obowiązkiem zagwarantowania prawa do sądu, wynikającym z art. 6 ust. 2 pkt c Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, potwierdzonym także w art. 47 ust. 1 Karty Podstawowych Praw Unii Europejskiej”.²⁶

Mając na uwadze powyższe, stwierdzić należy, że norma art. 117 § 5 k.p.c. jako sprzeczna z zasadą sprawiedliwości społecznej, równości oraz prawa do sądu jest niezgodna z Konstytucją.

Skarżący wskazuje, że prawo do sądu winno być realizowane w sposób profesjonalny, który gwarantuje stabilność sytuacji prawnej jednostki. Prawo do sądu wymaga bezwzględnego zapewnienia równości w zakresie nie tylko dostępu do sądu, ale również w zakresie urzeczywistnienia możliwości ochrony swoich praw i interesów. W ocenie skarżącego zarezerwowanie profesjonalnej pomocy prawnej w każdej sprawie bez dodatkowych ograniczeń jedynie dla osób zamożnych, świadczy o naruszeniu nie tylko zasady równości i sprawiedliwości społecznej, lecz przede wszystkim ogranicza prawo do sądu. Uzależnienie pełnej ochrony prawnej do stopnia zamożności w rzeczywistości prowadzi do naruszenia istotnych praw stron w toku postępowania sądowego.

Okoliczność braku dostatecznych środków materialnych częstokroć jest niezależna od danej strony. Ta okoliczność ma znaczenie dla stwierdzenia, że norma art. 117 § 5 k.p.c. w sposób nieuprawniony ogranicza prawa osoby ubogiej do uzyskania profesjonalnej pomocy prawnej. Taka bowiem okoliczność świadczy niewątpliwie o naruszeniu zasady równości wobec prawa, z tego tylko względu, że dana osoba nie posiada środków niezbędnych do pokrycia wynagrodzenia pełnomocnika ustanowionego z wyboru. W sytuacji bowiem posiadania odpowiednich zasobów finansowych, stronie przysługuje zawsze prawo do skorzystania z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, bez względu na ocenę sądu w zakresie zasadności ustanowienia pełnomocnika. Inaczej sprawę ujmując, strona, posiadająca odpowiednie środki materialne, nie doznaje ograniczeń w zakresie dostępu do pomocy prawnej, a w jej przypadku prawo do sądu jest w pełni realizowane.

Takie odmienne ukształtowanie sytuacji prawnej osób posiadających odpowiednie zasoby finansowe oraz osób, które wykazują się sytuacją materialną uniemożliwiającą poniesienie wynagrodzenia pełnomocnika z wyboru bez uszczerbku dla utrzymania siebie i swojej rodziny, uznać należy za naruszające zasadę sprawiedliwości społecznej oraz zasadę równości. W sprawach o podobnym stopniu skomplikowania, norma art. 117 § 5 k.p.c. w sposób odmienny kształtuje pozycję osób ze względu na stan ich zamożności, co uznać należy za niedopuszczalne.

²⁶ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 sierpnia 2006 r. sygn. akt: SK 23/05

Skarżący słusznie wskazuje, że zasadnym jest oczekiwanie, iż osoba uboga winna mieć ustawowo zagwarantowaną w postępowaniu sądowym pełną ochronę prawną, tak by skutecznie i profesjonalnie być reprezentowanym przed sądem. Skarżący zwraca uwagę, że ta rzeczywista i pełna ochrona prawna ma prowadzić do możliwie najbardziej pozytywnego rozstrzygnięcia sprawy.

Strona skarżąca pragnie również wskazać na niezasadne założenie jakoby w sprawach o charakterze nieskomplikowanym i wobec osób wykazujących podstawowe rozeznanie w regułach rządzących postępowaniem cywilnym udział pełnomocnika był niepotrzebny. Brak potrzeby ustanowienia pełnomocnika z urzędu może być, w ocenie strony skarżącej, stwierdzony jedynie w sytuacji, gdy brak profesjonalnego wsparcia nie miałby wpływu na wynik sprawy. Tylko bowiem w takiej sytuacji można byłoby uznać, że ograniczenia w ustanawianiu pełnomocnika z urzędu nie naruszałyby prawa do sądu. Takie założenie ma usprawiedliwiać odmowę wsparcia prawnego osoby ubogiej, lecz w rzeczywistości jest założeniem hipotetycznym. W rzeczywistości nie sposób założyć *a priori*, że udział pełnomocnika w danej sprawie nie będzie miał wpływu na jego wynik. Nawet bowiem wstępna ocena stanu faktycznego i prawnego sprawy niekoniecznie ostałaby się w momencie podjęcia czynności procesowych przez profesjonalnego pełnomocnika, który mając bezpośredni kontakt z klientem, może uzyskać nieznane dotychczas informacje, co do których strona nie miała świadomości co do ich doniosłości. Już nawet teoretyczny wpływ udziału profesjonalnego pełnomocnika na przebieg postępowania i jego wynik wyklucza możliwość dopuszczenia do sytuacji, w której odmawia się stronie wsparcia prawnego ze względu na rzekomy brak takiej potrzeby.

Praktyka orzecznicza wskazuje wprost na brak możliwości stawiania znaku równości pomiędzy sprawami nieskomplikowanymi w zakresie stanu faktycznego lub prawnego a sprawami dla strony ubiegającej się o pomoc prawną wygranymi. Niejednokrotnie po stronie, którą uznano za wykazującą rozeznanie w regułach rządzących postępowaniem cywilnym, dochodzi do istotnych uchybień o charakterze proceduralnym. W takim stanie rzeczy znacznie utrudniona jest prawidłowa ocena czy w danej sytuacji uchybienie nastąpiło z innych przyczyn niż brak dostatecznego rozeznania w regułach rządzących postępowaniem cywilnym. Zmiana w toku sprawy oceny stopnia rozeznania strony może natomiast nieść za sobą nieodwracalne dla strony negatywne skutki.

Analiza art. 117 § 5 k.p.c. wskazuje wprost, że norma ta w sposób nieuprawniony prowadzi do istotnego zróżnicowania sytuacji podmiotów, których sytuacja procesowa jest podobna. Niewątpliwie bowiem osoby występujące w sądzie w sprawach tożsamy pod względem zawłości prawnej i faktycznej i posiadające tożsamy poziom rozeznania w procedurach sądowych podlegają różnicowaniu tylko ze względu na przesłankę stanu majątkowego. Stronie posiadającej środki finansowe na ustanowienie profesjonalnego pełnomocnika nie odmawia się możliwości jego ustanowienia tylko z tego względu, że posiada odpowiednie rozeznanie lub sprawa nie jest skomplikowana. W ocenie strony skarżącej przyjęć należy, że głównym czynnikiem podlegającym ocenie przy ustalaniu podobieństwa sytuacji danych podmiotów jest ich sytuacja prawna i faktyczna odnoszona do danej sprawy sądowej. Kryterium sytuacji

materialnej winno być ujmowane jako okoliczność uboczna, nie determinująca charakteru uczestników postępowań sądowych. Odmienne założenie stałoby w oczywistej sprzeczności z zasadą sprawiedliwości społecznej, zasadą prawa do sądu oraz prawem do zabezpieczenia społecznego. Jak już była o tym mowa we wcześniejszym fragmencie przedmiotowego pisma, możliwość odstępstw od zasady równości ocenia się przez pryzmat doniosłości innych zasad konstytucyjnych, które podlegają ocenie. Niewątpliwie umożliwienie stronie pełnego dochodzenia swoich racji w toku postępowania sądowego jest tak doniosła, że aspekt materialny jest czynnikiem o znaczeniu drugorzędym, indyferentnym dla ustalenia cechy istotnej. Cechą istotną jest sytuacja w jakiej strony znalazły się w toku postępowania sądowego i w jaki sposób odnajdują się w tym postępowaniu. Jeśli mamy do czynienia z tożsamym problemem faktycznym i prawnym, a strony wykazują takie samo rozeznanie w procedurach sądowych, to żadna inna okoliczność nie może stać się podstawą odmiennej oceny ich sytuacji. Co bardziej istotne, w polskiej kulturze mocno zakorzenione jest przeświadczenie, że osoby ubogie winny otrzymywać wsparcie ze strony państwa (art. 67 Konstytucji), a odmowa wsparcia w toku podejmowania czynności przed organami państwa ze względu na stan majątkowy jawi się jako społecznie nieakceptowalna. Społecznie oczekiwanym jest to, aby niwelować różnice powstające na skutek sytuacji materialnej, a to w przedmiotowej sprawie nie ma miejsca.

Powyższa kwestia zdaje się być przesądzona wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 sierpnia 2006 r. sygn. akt: SK 23/05. Wskazano w nim, że pomoc państwa dla strony, która nie jest w stanie ponieść kosztów profesjonalnej pomocy prawnej, jest istotna z uwagi na zapewnienie realizacji prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez sąd. Dostęp do sądu musi być zagwarantowany z uwzględnieniem konstytucyjnej zasady równości wobec prawa, która zakazuje dyskryminowania z jakiegokolwiek przyczyny, w tym z przyczyny majątkowej. Z przywołanego wyroku wynika wprost, że odmienna sytuacja finansowa stron postępowań nie może być zatem uznana za czynnik różnicujący strony, powodujący niemożność uznania ich za podmioty podobne. Wręcz przeciwnie, okoliczność ta ze względu na zasadę równości wymaga podjęcia działań zmierzających do niwelowania różnic w zakresie ochrony prawnej.

Wartości podlegające w przedmiotowej sprawie ochronie (wynikające z Konstytucji i aktów międzynarodowych o kluczowej randze) są tak istotne dla każdego obywatela, że wszelkie ograniczenia winny być traktowane z daleko idącą ostrożnością.

Powiązanie zasady równości z zasadą prawa do sądu obliguje do uznania, że różnicowanie w tym zakresie uznać należy za niedopuszczalne. Z uwagi na niewątpliwie prominentną rangę zasady prawa do sądu jakiegokolwiek różnicowanie podmiotów podobnych uznać należy za rażąco sprzeczne z zasadą równości. Takie różnicowanie sytuacji prawnej jest również negatywnie odbierane społecznie.

W ocenie strony skarżącej, zasada równości, jako szersza od zakazu dyskryminacji, nakazuje taką konstrukcję przepisów prawa, która nie tylko zapobiega różnicowaniu sytuacji prawnej

podmiotów podobnych, lecz przede wszystkim dąży do wyrównania już istniejących nierówności wynikających z sytuacji faktycznych danych podmiotów.²⁷

Instytucja ustanowienia pełnomocnika z urzędu dla osoby ubogiej ma na celu wyrównanie sytuacji procesowych osób o odmiennej sytuacji finansowej, ale o tożsamej pozycji w postępowaniu sądowym. W ten sposób ma zmierzać do urzeczywistnienia zasady prawa do sądu i jako taka urzeczywistniać ma również zasadę sprawiedliwości społecznej i zasadę równości. Uzależnienie ustanowienia pełnomocnika z urzędu od kryterium finansowego ma na celu ukierunkowanie pomocy prawnej do osób rzeczywiście potrzebujących wsparcia w tym zakresie (art. 117 § 1 k.p.c.). Takie kryterium uznać należy za pożądane i społecznie usprawiedliwione, albowiem wsparcie ogółu ukierunkowane jest na podmioty rzeczywiście tego potrzebujące.

Uzależnienie wsparcia prawnego osób ubogich od dalszych wymogów powoduje istotne wątpliwości co do ich zasadności.

Wprowadzenie dodatkowych wymogów uznać należy za ograniczające stronie prawo do wparcia prawnego. Zastanowienia wymagają podstawy wprowadzenia takiego ograniczenia. Niewątpliwie za taką podstawę uznać należy generowanie dodatkowych kosztów po stronie Skarbu Państwa wynikających z ustanowienia pełnomocników z urzędu.

Zagadnienie kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu nie może być jednak argumentem dla ograniczania prawa stron ubogich do korzystania z pomocy profesjonalnego pełnomocnika.

Za takim stanowiskiem opowiedział się Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 29 sierpnia 2006 r. sygn. akt: SK 23/05, wskazując, że fakt, iż należność z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej pokrywana jest ze środków publicznych nie może oczywiście przesądzać o słuszności przyjętych rozwiązań prawnych.

Zagadnienie dotyczące ponoszenia kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez Skarb Państwa nie może wpływać zatem na uzasadnienie wprowadzenia dodatkowych ograniczeń w zakresie dopuszczalności ustanowienia pełnomocnika z urzędu.

Takim argumentem nie może być również wzgląd na szybkość i sprawność postępowania sądowego. Strona skarżąca wskazuje, że celem wprowadzenie realnej możliwości żądania pełnomocnika z urzędu jest w rzeczywistości dążenie do usprawnienia postępowania sądowego. W praktyce ustanowienie profesjonalnych pełnomocników eliminuje szereg dodatkowych czynności sądów wynikających z prowadzenia spraw indywidualnie przez strony. Niespełnienie wymogów formalnych i wynikające z tego dodatkowe czynności sądu, czy formułowanie wystąpień bezzasadnych i oczywiście niedopuszczalnych dotyczą niejednokrotnie osób, które uprzednio uznane zostały za podmioty wykazujące podstawowe rozeznanie w procedurach sądowych. Zatem ograniczenie w zakresie możliwości skorzystania z profesjonalnego pełnomocnika nie odnajduje uzasadnienia w takich dobrach jak m.in.

²⁷ L. Garlicki

sprawność postępowania sądowego. Co bardziej istotne, ustanowienie profesjonalnego pełnomocnika może wzmocnić dobro w postaci sprawności postępowania.

Strona skarżąca wskazuje na takie okoliczności jak znaczna ilość nowelizacji przepisów prawa, która wyklucza możliwość przyjęcia, że podstawowe rozeznanie w realiach postępowań sądowych zagwarantuje pełną realizację praw danej strony. Procedury niejednokrotnie są na tyle skomplikowane i dla stron abstrakcyjne, że podstawowe rozeznanie nie jest wystarczające dla pełnego dochodzenia swych praw.

Strona skarżąca nie odnajduje jakichkolwiek innych obiektywnych dóbr prawnych, które uzasadniać mogą wprowadzenie dodatkowych, poza kryterium finansowym, warunków dla ustanowienia pełnomocnika z urzędu dla strony ubogiej.

W tym miejscu zwrócenia uwagi wymaga sposób redakcji normy art. 117 § 5 k.p.c. Przepis ten zredagowany jest w sposób pozytywny. Dla ustanowienia pełnomocnika z urzędu, dla osoby w odniesieniu do której zachodzi przesłanka niemożności poniesienia kosztów profesjonalnego pełnomocnika, wymagane jest spełnienie dodatkowej przesłanki w postaci stwierdzenia potrzeby udziału pełnomocnika w konkretnej sprawie. Taka redakcja przepisu odczytywana musi być jako dodatkowe obostrzenie w zakresie uzyskiwania pomocy prawnej z urzędu. Normę art. 117 k.p.c. należy odczytywać w ten sposób, że osoba, która nie jest w stanie ponieść wydatków na profesjonalnego pełnomocnika, może uzyskać wsparcie prawne jedynie w sprawach o znacznym stopniu skomplikowania lub w sytuacji braku podstawowej orientacji w regułach rządzących procesem cywilnym. Prawo do uzyskania pomocy prawnej z urzędu dla osób ubogich traktowane jest w kategoriach wyjątku, a nie zasady.

Niewątpliwie odmienny wydźwięk miałyby ww. przepis, gdyby przesłanka potrzeby ustanowienia pełnomocnika skonstruowana została w sposób negatywny (poprzez wskazanie, że pełnomocnik z urzędu ustanawiany jest dla osób wykazujących brak możliwości poniesienia kosztów profesjonalnego pełnomocnika bez uszczerbku dla utrzymania swojego lub swojej rodziny, chyba że udział profesjonalnego pełnomocnika sąd uznana za niepotrzebny, tj. gdy strona wykazuje rozeznanie w regułach rządzących postępowaniem cywilnym, a stopień skomplikowania sprawy nie jest znaczny). Taka negatywna redakcja przepisu dawałaby niewątpliwie poczucie, że ustanowienie pełnomocnika z urzędu dla osoby ubogiej jest zasadą, a nie wyjątkiem. W sposób istotny przyczyniłaby się do zniwelowania nieprawidłowych ocen w zakresie przydatności pełnomocnika w sprawie, czy też stopnia rozeznania strony w procedurach sądowych. Taka konstrukcja przepisu wykluczałaby możliwość zakładania braku znacznego stopnia skomplikowania sprawy lub braku nieudolności strony. Sąd miałby bowiem możliwość odmowy ustanowienia pełnomocnika z urzędu tylko w sytuacji stwierdzenia, że w danej sprawie stopień skomplikowania nie jest znaczny, a strona wykazuje odpowiednie rozeznanie w procedurach sądowych. Obecna konstrukcja przepisu dopuszcza możliwość odmowy ustanowienia pełnomocnika z urzędu także w sytuacji, gdy na dany moment sprawa nie wykazuje znacznego stopnia skomplikowania, a strona nie wykazuje się nieporadnością. Taka zaś konstrukcja dopuszcza możliwość odmowy także w sytuacji, gdy danej okoliczności

nie stwierdzono na podstawie posiadanych przez Sąd informacji, co jednak wiąże się z pewnym marginesem błędu i nie jest jednoznaczne z rzeczywistym brakiem wystąpienia określonych okoliczności warunkujących udział pełnomocnika z urzędu. Nie sposób bowiem wykluczyć, że dana nieporadność lub znaczny stopień skomplikowania istnieje, lecz nie ujawnił się na wstępnym etapie sprawy, na którym zazwyczaj rozpatrywane są wnioski o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Obowiązek stwierdzenia danej okoliczności wyłączającej konieczność ustanowienia pełnomocnika z urzędu przeciwdziałać może w znacznym stopniu błędom wynikającym z braku wykazania przez stronę danej okoliczności lub nieujawnienia się danej okoliczności w trakcie wstępnego analizowania zagadnienia. Obecne brzmienie przepisu umożliwia odmowę ustanowienia pełnomocnika z urzędu w zdecydowanie zbyt szerokim zakresie, w tym również w przypadkach, gdy strona wykazuje się podstawowym rozeznanie w procedurach sądowych. Takie podstawowe rozeznanie w procedurach sądowych nie jest natomiast jednoznaczne z umiejętnością skutecznego realizowania swoich interesów.

Zważywszy na okoliczność, iż przedmiotem ochrony w analizowanym przypadku jest prawo do sądu, koniecznym jest wprowadzenie takich unormowań, które w najpełniejszym zakresie ograniczyłyby możliwość wystąpienia błędu wynikającego z nieprawidłowego założenia co do wystąpienia przesłanek uzasadniających wsparcie prawne oraz w najpełniejszym stopniu umożliwiłyby stronie dążenie do najbardziej korzystnego dla niej rozstrzygnięcia. Zaskarżony przepis nie czyni temu zadość.

Jednocześnie istnieją mechanizmy umożliwiające taką konstrukcję zaskarżonego przepisu, które w sposób pełniejszy realizowałyby prawo strony do sądu, a jednocześnie umożliwiałyby pogodzenie tej zasady z innymi dobrami, takimi jak ograniczanie kosztów pomocy prawnej po stronie Skarbu Państwa, poprzez eliminację konieczności ponoszenia takich kosztów w sprawach, w których brak profesjonalnego wsparcia nie wpłynie na wynik sprawy.

Ww. okoliczności wskazują, że problem niekonstytucyjności normy art. 117 § 5 k.p.c. nie sprowadza się wyłącznie do jego stosowania. Ryzyko nieprawidłowości w zakresie ograniczenia stronie prawa do sądu wprost wynika z nieprawidłowego sformułowania i wprowadzenia ww. przepisu. To nie bowiem praktyka stosowania ww. normy, lecz jej błędne założenie, stanowi o ograniczeniu prawa do sądu.

Nie sposób w tym miejscu pominąć ryzyk jakie niesienie ze sobą zaskarżona norm. Przywołania wymaga stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich (*dalej: RPO*) wyrażone w piśmie z dnia 2 maja 2007 r. skierowanym do Ministra Sprawiedliwości (dot. RPO-535035-IV/06/AG), w treści którego RPO wskazał zagrożenia w realizacji konstytucyjnego prawa do sądu dla osób pozbawionych wolności wynikające ze stosowania art. 117 § 4 k.p.c. (obecnie art. 117 § 5 k.p.c.). RPO, na podstawie analizy spraw będących w jego zainteresowaniu, w szczególności w odniesieniu do osób pozbawionych wolności, wskazuje, że „*została autorytatywnie potwierdzona taka wykładnia art. 117 § 4 kodeksu postępowania cywilnego, której nijak nie można pogodzić z gwarancyjnymi wymogami rzetelności proceduralnej, wynikającymi z normatywnej zawartości art. 45 ust. 1 Konstytucji RP*”. RPO wskazuje na bardzo istotną

okoliczność, zgodnie z którą wiele spraw, w których odmawia się ustanowienia pełnomocnika z urzędu, często kończy się w sposób negatywny dla tej strony z uwagi na nieudowodnienie roszczenia. Zdaniem RPO, taka podstawa oddalenia powództwa zdaje się dezaktualizować negatywną przesłankę wyznaczenia pełnomocnika z urzędu, jaką stanowi w orzecznictwie brak zawilości prawnej i faktycznej sprawy. Oddalenie powództwa często poprzedzone jest pominięciem zawnioskowanych przez stronę powodową w piśmie procesowym dowodów. Zdaniem RPO należyta realizacja prawa do sądu ma w demokratycznym państwie prawnym fundamentalne znaczenie z punktu widzenia ochrony wolności i praw człowieka i obywatela, z uwagi na poszanowanie godności człowieka. RPO powołał się na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, z którego wynika, że z zasady demokratycznego państwa prawnego wynika dyrektywa interpretacyjna zakazująca zawężającej wykładni prawa do sądu. Ustawa Zasadnicza wprowadza zatem swoiste domniemanie dostępności drogi sądowej (wyrok Trybunału Konstytucyjnego dnia 20 września 2006 r., sygn.SK 63/05, OTK-A 20; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lipca 2006 r., sygn. K 37/04, OTK-A 2006/7/79). Przywołana została także zasada kontrydiktoryjności postępowania sądowego, z której wynika wymóg, by obie strony miały zagwarantowaną jednakową możliwość obrony ich praw i interesów poprzez zgłaszanie żądań i wniosków, przedstawianie twierdzeń i dowodów i korzystanie ze środków zaskarżenia.

W ocenie strony skarżącej, problemy w zakresie stosowania art. 117 § 5 k.p.c. wynikają wprost z jego niekonstytucyjnego brzmienia.

ZARZUT NIEZGODNOŚCI ART. 123 § 2 K.P.C. ORAZ ART. 398²³ K.P.C. Z ART.2 KONSTYTUCJI, ART. 45 KONSTYTUCJI, ART. 78 KONSTYTUCJI ORAZ ART. 176 UST. 1 KONSTYTUCJI.

Niezależnie od powyższego, strona skarżąca wskazuje, że art. 398²³ k.p.c., w zakresie w jakim w odniesieniu do zagadnień zwolnienia strony od kosztów sądowych i ustanowienia dla niej profesjonalnego pełnomocnika z urzędu uznaje orzeczenie referendarza sądowego jako orzeczenie sądu zapadłe w I instancji, narusza zasadę dwuinstancyjności określoną w art. 78 Konstytucji.

Zgodnie z zaskarżonym przepisem, w sprawach dotyczących zwolnienia strony od kosztów sądowych lub ustanowienia dla niej pełnomocnika z urzędu, orzeczenie referendarza sądowego uznawane jest jako rozstrzygnięcie pierwszoinstancyjne. Co istotne, zaskarżony przepis stanowi wyjątek wobec art. 398²² k.p.c., który przewiduje, że złożenie skargi na orzeczenie referendarza sądowego traci moc.

Zaskarżony przepis wprowadza swoistą fikcję, zgodnie z którą orzeczenie referendarza sądowego jest orzeczeniem sądu wydanym w I instancji. Tak tylko bowiem możliwe jest rozumienie zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego. Trybunał Konstytucyjny przesądził, że konstytucyjna zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego zakłada w szczególności: dostęp do sądu drugiej instancji, a co za tym idzie - przyznanie stronom odpowiednich środków zaskarżenia, które uruchamiają rzeczywistą kontrolę rozstrzygnięć wydanych przez sąd pierwszej instancji. Obowiązanie zasady dwuinstancyjnego

postępowania nie ogranicza się wyłącznie do głównego nurtu postępowania sądowego. Obejmuje także kwestie rozstrzygane incydentalnie, wpadkowo, jeżeli dotyczą praw lub obowiązków danego podmiotu.²⁸

W ocenie strony skarżącej nie sposób wprowadzać fikcji jakoby orzeczenie referendarza sądowego było orzeczeniem sądu.

Norma art. 176 ust. 1 Konstytucji nakazuje, by ustrój sądów oraz procedura zapewniały rozpoznawanie wszystkich spraw w postępowaniu dwuinstancyjnym, a z art. 78 Konstytucji wynika z kolei prawo strony do zaskarżenia orzeczeń pierwszej instancji wydanych w jej sprawie. Wprowadzenie odpowiednio ukształtowanego systemu instancyjnego stanowi gwarancję realizacji prawa do sądu i jest czynnikiem umożliwiającym urzeczywistnienie tzw. sprawiedliwości proceduralnej.²⁹

Ocena naruszenia zasady dwuinstancyjności wymaga analizy danej sprawy, struktury i charakteru organów podejmujących rozstrzygnięcie, jak i wreszcie konsekwencji oddziaływania innych zasad i norm konstytucyjnych, w szczególności zaś konstytucyjnej zasady prawa do sądu³⁰. W przedmiotowej sprawie rozstrzygnięcie referendarza sądowego dotyczy ustanowienia pełnomocnika z urzędu. W tym zakresie zastosowana została norma art. 117 § 5 k.p.c. Poza zatem analizą stanu majątkowego strony, referendarz sądowy uprawniony jest do oceny czy dana sprawa jest skomplikowana pod względem prawnym lub faktycznym oraz czy strona wykazuje się podstawowym rozeznaniem w zakresie mechanizmów rządzących postępowaniem sądowym. Referendarz sądowy nie jest jednak uprawnionym do oceny charakteru sprawy pod względem jej skomplikowania, albowiem nie powinien dokonywać oceny spraw jako takich. Tym bardziej, możliwość dokonywania ocen stanu rozeznania strony w mechanizmach postępowania sądowego wymaga wykazania przymiotów charakterystycznych dla sądów. Powierzenie takiej oceny innym podmiotom niż sąd uznać należy za niedopuszczalne. Zatem norma art. 123 § 2 k.p.c., jako naruszająca zasadę prawa do sądu i zasadę dwuinstancyjności winna zostać uznana za niezgodną z konstytucją.

Niezależnie od tego, nawet przyznanie możliwości orzekania w tym zakresie przez referendarzy sądowych, na wzgląd na szybkość i sprawność postępowań sądowych, winna umożliwiać poddanie sprawy pod rozstrzygnięcie sądu w sytuacji zaskarżenia orzeczenia referendarza sądowego. Takie poddanie sprawy pod rozstrzygnięcie nie może być iluzoryczne, a zatem musi zostać zachowana zasada dwuinstancyjności. Dążenie do zwiększenia sprawności postępowań, choć jawi się jako istotne, nie może naruszać podstawowych zasad konstytucyjnych. Należy mieć na względzie, że dwuinstancyjność postępowania jest wymaganiem minimalnym.

²⁸ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 lutego 2010 r. sygn. akt: SK 10/09

²⁹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 listopada 1999 r. sygn. akt: SK 11/99

³⁰ *Ibidem*

DOPUSZCZALNOŚĆ SKARGI

Strona skarżąca wskazuje, że postanowienie Sądu Okręgowego w G (sygn. akt:) z dnia marca 2019 r. doręczone zostało Skarżącemu w dniu 29 marca 2019 r. W dniu 9 maja 2019 r. (data nadania pisma) Skarżący złożył wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, do czego doszło w dniu 7 sierpnia 2019 r. Termin do wniesienia skargi konstytucyjnej został zachowany, albowiem wynosi on 3 miesiące od dnia doręczenia Skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia.

Po stronie skarżącej doszło do wyczerpania drogi sądowej w zakresie procedury ustanawiania pełnomocnika z urzędu, a tej właśnie kwestii dotyczy przedmiotowa skarga. W przedmiotowej sprawie za decyzję ostateczną uznać należy postanowienie Sądu Okręgowego w G z dnia marca 2019 r. utrzymujące w mocy postanowienie Referendarza Sądowego w Sądzie Okręgowym w G z dnia listopada 2018 r., oddalające wniosek skarżącego o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Zgodnie z art. 398²³ k.p.c. ww. postanowienie z marca 2019 r. było wydane przez Sąd Okręgowy w G jako sąd II instancji.

Z uwagi na powyższe, należało wnieść jak w *petitum* przedmiotowej skargi.

Milena Troka

Adwokat

Załączniki:

1. Odpis wniosku Skarżącego o ustanowienie pełnomocnika z urzędu w sprawie zawisłej przed Sądem Rejonowym w S sygn. akt: wraz z kopertą jako potwierdzenie daty wystąpienia przez skarżącego z wnioskiem o ustanowienie pełnomocnika.
2. Odpis postanowienia Sądu Rejonowego w S z dnia czerwca 2019 r. sygn. akt: ;
3. Odpis pisma Okręgowej Rady Adwokackiej w Gdańsku z dnia lipca 2019 r.
4. Odpis potwierdzenia odbioru przesyłki listownej w przedmiocie wyznaczenia pełnomocnika z urzędu;
5. Odpis postanowienia Sądu Okręgowego w G z dnia listopada 2019 r. sygn. akt: ;
6. Odpis postanowienia Sądu Okręgowego w G z dnia marca 2019 r. sygn. akt: ;
7. Odpis potwierdzenia odbioru przez Skarżącego postanowienia Sądu Okręgowego w G z dnia marca 2019 r. sygn. akt: ;
8. 4 odpisy skargi konstytucyjnej wraz z załącznikami.